

***Sygn. akt I ACa 958/15***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok

Sędziowie: SA Robert Obrębski

SO (del.) Paweł Iwaniuk (spr.)

Protokolant: Karolina Długosz

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt XVI GC 310/13

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.***

Robert Obrębski Ewa Kaniok Paweł Iwaniuk

I ACa 958/15

## UZASADNIENIE

**Pozwem** z dnia 23 marca 2012 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 5.843. 388,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za bezprawne zajmowanie pomieszczeń w lokalu użytkowym o powierzchni 820 m<sup>2</sup> w budynku (...) przy ul. (...) w W. w okresie od dnia 1 lutego 2004 r. do dnia 31 marca 2009 r. wraz z kosztami procesu wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 30 września 1992 r. Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w W. zawarło z (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę najmu powierzchni w lokalu użytkowym o powierzchni 820 m<sup>( 2)</sup> w budynku (...) przy ul. (...) w W.. Kolejnymi wynajmującymi były spółki (...) S.A. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (obecnie w likwidacji) i powód – użytkownik wieczysty nieruchomości położonej przy ul. (...),

stanowiącej działkę o (...) o obszarze 4.029 m<sup>(2)</sup> oraz właściciel budynku handlowego o powierzchni użytkowej 20.282 m<sup>(2)</sup> i administracyjno-socjalnego o powierzchni użytkowej 1.601 m<sup>(2)</sup> znajdujących się na przedmiotowej działce, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności. Odnosząc się do legitymacji czynnej powód wskazał, iż umową przelewu wierzytelności z dnia 2 lipca 2009 r. nabył od (...) S.A. z siedzibą w W. wierzytelność w postaci należności głównych i odsetkowych z tytułu bezumownego korzystania z lokalu przez pozwanego w okresie od dnia 1 listopada 2003 r. do dnia 28 lutego 2005 r., zaś kolejny okres tj. od dnia 1 marca 2005 r. do dnia 15 listopada 2006 r. objęty był umową przelewu wierzytelności z dnia 2 lipca 2009 r. zawartą z (...) sp. z o.o. z siedzibą w likwidacji. Powód, uzasadniając dochodzoną pozwem kwotę, wyjaśnił, iż została ona wyliczona w oparciu o różnicę między faktycznie ponoszonymi przez pozwanego płatnościami, a stawkami czynszu opartymi o warunki rynkowe. Zdaniem powoda, pozwana (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. mimo wypowiedzenia umowy najmu zachowywała się po dniu 1 listopada 2003 r. jak najemca, niejako przestrzegając warunków rozwiązanej skutecznie umowy. Dokonywał wyliczeń czynszu najmu w oparciu o „obroty” z prowadzonej działalności (§ 7 umowy), a w ślad za tym wyliczeniem powód lub spółki będące uprzednio właścicielem lokalu, wystawiały pozwanej faktury. Średni miesięczny koszt ponoszony przez pozwaną wyrażał się kwotą 30 zł/m<sup>(2)</sup>, co w ocenie powoda nie odzwierciedla wysokości rynkowych czynszów najmu dla podobnie usytuowanych lokali, o podobnych warunkach technicznych, powierzchni i zbliżonej możliwości aranżacji.

Odwołując się do pojęcia walory lokalu, możliwość i łatwość oddania go w najem, jak i treść rekomendacji raportu, załączonego do pozwu, powód przyjął, że dla lokalu stawka czynszu najmu za metr kwadratowy powinna mieścić się w przedziale 25- 35 EURO. Kwota ta poddana indeksacji i pomnożona przez powierzchnię lokalu i przeliczona według średniomiesięcznego kursu walut publikowanego przez Narodowy Bank Polski pozwala na ustalenie, zdaniem powoda, należnego mu czynszu. Ostateczna wielkość żądania wyrażona kwotą 5.843.388,90 zł stanowi różnicę między kwotami faktycznie należnymi powodowi, a faktycznie uiszczanymi przez pozwaną (k. 2-25).

**W odpowiedzi na pozew** pozwana (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o odrzucenie pozwu w całości, na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 192 pkt 1 k.p.c. oraz art. 365 § 1 k.p.c. – z powodu powagi rzeczy osądzonej i zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych. W przypadku nieuwzględnienia zarzutu powagi rzeczy osądzonej pozwany oświadczył, iż nie uznaje powództwa i wnosi o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych. Podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia definiowanego jako odszkodowanie.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, iż pomiędzy stronami toczył się już spór o powyższe świadczenie oraz że podstawa faktyczna obu powództw zasadniczo jest tożsama, a jedyna różnica sprowadza się do kwalifikacji prawnej żądania pozwu (art. 415 k.c.), której konsekwencją jest zawinięcie w działaniu strony pozwanej oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem strony pozwanej, a powstaniem szkody - co w poprzednim powództwie nie miało znaczenia. Pozwany podniósł jednak, że wina i związek przyczynowy nie są elementami stanu faktycznego sprawy opartej na konstrukcji deliktu, a jedynie konsekwencją dokonywanej przez Sąd oceny faktów składających się na ustalony w procesie stan faktyczny natomiast powołanie przez powoda podstawy prawnej żądania służy ukierunkowaniu oceny przedstawionych przez niego faktów, Zdaniem pozwanego powołanie się na konstrukcję deliktu (art. 415 k.c.) bez wskazania nowych faktów i dowodów, nie jest powołaniem się na inny stan faktyczny, a wyłącznie wnioskiem o ponowną ocenę tego stanu faktycznego pod innym kątem (k. 288-306).

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy odrzucił pozew (k. 376). Postanowienie powyższe zostało przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 29 listopada 2012 roku uchylone w całości (k. 425).

**Wyrokiem** z dnia 19 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości oraz zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz(...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 7.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sąd Okręgowy ustalił**, iż w dniu 30 września 1992 r. Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w W. jako wynajmujący zawarło z (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jako najemcą pisemną umowę najmu lokalu użytkowego o powierzchni

820 m<sup>2</sup> w budynku (...) przy ul. (...) w W., w którym spółka miała prowadzić działalność gastronomiczną, tj. restaurację szybkiej obsługi (...) Najemca zobowiązał się w okresie 20-letniego najmu do zapłaty czynszu w wysokości 4,35% obrotu restauracji, tj. całkowitej wartości sprzedaży żywności, napojów oraz innych towarów i usług, a opis przedmiotowej kalkulacji miał być dostarczany przez najemcę na koniec każdego miesiąca. Zgodnie z § 9 umowy, umowa została zawarta na okres 20 lat, począwszy od daty otwarcia restauracji, natomiast w § 11 kontraktu najemca zobowiązał się do zwrotu pomieszczeń wynajmującemu w terminie 3 miesięcy od daty wygaśnięcia umowy.

Na skutek przekształceń własnościowych, po dokonanych procesie prywatyzacyjnym, wynajmującymi były w okresie istotnym dla niniejszego postępowania kolejno następujące spółki: (...) S.A., (...) sp. z o.o., a następnie (...) sp. z o.o. tj. powód w niniejszej sprawie.

W dniu 28 lutego 2005 r. spółka (...) S.A. z siedzibą w W., jako kolejny użytkownik wieczysty nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) stanowiącej działkę gruntu o nr ew. (...) o obszarze 4.029 m<sup>(2)</sup> oraz właściciel budynku handlowego o powierzchni 20.282 m<sup>(2)</sup> oraz administracyjno-socjalnego o powierzchni użytkowej 1.601 m<sup>(2)</sup> znajdujących się na tej działce gruntu stanowiących od gruntu odrębne przedmioty własności, dla których to nieruchomości gruntowej i budynkowych prowadzona jest księga wieczysta o nr (...), zawarła umowę przeniesienia wyżej opisanego prawa użytkowania wieczystego wraz z własnością budynków na spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (umowa najmu k. 65-75, odpis zupełny księgi wieczystej (...) - k. 76-97, wypis aktu notarialnego sporządzonego za Rep. (...) - k. 98-109).

Przedmiotową umowę (...) S.A. z siedzibą w W. poprzedziła wypowiedzeniem (...) (...) sp. z o.o. w W. umowy najmu, określając termin rozwiązania umowy na dzień 31 października 2003 r. Powyższe działanie zakwestionowane przez (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wynajmującego, legło u podstaw wniesienia przez spółkę do Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 24 sierpnia 2004 r. powództwa o uznanie za bezskuteczne oświadczenia o wypowiedzeniu umowy najmu, na które spółka (...) S.A. z siedzibą w W. odpowiedziała pozwem wzajemnym. W dniu 15 maja 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy wydał wyrok, w którym oddalił powództwo (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. i nakazał (...) (...) sp. z o.o., aby opróżnił lokal z rzeczy i osób prawa je reprezentujących oraz wydał przedmiotowy lokal spółce (...) S.A. z siedzibą w W.. Wyrokiem z dnia 26 marca 2009 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 maja 2008 r. (prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie XX wydział Gospodarczy z uzasadnieniem k. 160 - 171).

W dniu 15 listopada 2006 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., aktem notarialnym wniósł do powodowej spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. prawo wieczystego użytkowania przedmiotowej nieruchomości wraz z własnością wzniesionych na niej budynków, jako wkład niepieniężny.

W trzy lata po podpisaniu przedmiotowej umowy, spółka (...) S.A. przeniosła na powoda wierzytelności w postaci należności głównych i odsetkowych z tytułu bezumownego korzystania z lokalu przez pozwanego w okresie od dnia 1 listopada 2003 r. do dnia 28 lutego 2005 r., wraz ze wszystkimi prawami należnymi cedentowi jako wierzycielowi, związanymi z tymi wierzytelnościami (umowa przelewu wierzytelności z dnia 2 lipca 2009 r. - k. 143-145). Nadto, umową przelewu wierzytelności z dnia 2 lipca 2009 r. zlikwidowana już (...) sp. z o.o. przeniosła na powoda wierzytelności w postaci należności głównych i odsetkowych z tytułu bezumownego korzystania z lokalu przez pozwanego w okresie od dnia 1 marca 2005 r. do dnia 15 listopada 2006 r., wraz ze wszystkimi prawami należnymi cedentowi jako wierzycielowi, związanymi z tymi wierzytelnościami (umowa przelewu wierzytelności z dnia 2 lipca 2009 r. - k. 146-148).

Sąd Okręgowy ustalił też, że (...) (...) sp. z o.o. w W. faktycznie władała jak najemca wydanym mu opisanym wyżej lokalem, do dnia 5 kwietnia 2009 r. Kierując się postanowieniami umowy, której wypowiedzenie zakwestionował, (...) (...) sp. z o.o. w W. uiszczal na rzecz właściciela lokalu miesięczne płatności określone, jak w § 7 kontraktu, w oparciu o obroty z prowadzonej działalności gospodarczej. O wielkości tych obrotów pozwany informował właściciela lokalu, który w ślad za tym wyliczeniem wystawiał (...) (...) sp. z o.o. w W. faktury VAT. W kolejnych miesiącach, począwszy

od listopada 2003 r. były to kwoty 20.000 zł. do prawie 40.000 zł (faktury VAT wystawione za okres bezumownego korzystania z lokalu za okres od dnia 1 listopada 2003 r. do dnia 31 marca 2009 r. - k. 188-254).

Sąd Okręgowy ustalił także, iż przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie (...) sp. z o.o. pozwem z dnia 21 lipca 2009 roku wniosła o zasądzenie od (...) (...) sp. z o.o. kwoty 6.181.935,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia zapłaty tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwanego z pomieszczeń lokalu użytkowego o powierzchni 820 m<sup>2</sup> w budynku (...) przy ulicy (...) w W. w okresie od 1 listopada 2003 roku do dnia 31 marca 2009 roku (akta sprawy XVI CC 577/09).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2010 roku Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy oddalił powództwo w całości. W uzasadnieniu podniesiono, iż roszczenie powoda oparte o przepisy art. 224 § 2 i art. 225 k.c. podlegało oddaleniu jako nieudowodnione. Ponadto wskazano, że o wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy i czas posiadania rzeczy przez posiadacza zależnego. Apelacja od powyższego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 28 stycznia 2011 r.

W toku postępowania Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości (włączając w to rynek wynajmu nieruchomości i lokali), o przesłuchanie stron zgłoszonych w pozwie oraz o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. W. i G. C. zgłoszonych w odpowiedzi na pozew – jako nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania oraz bez znaczenia dla oceny podstawy prawnej żądania.

W tak ustalonym stanie **Sąd Okręgowy stwierdził**, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Po pierwsze dlatego, że powód nie wykazał, aby przysługiwało mu roszczenie jego poprzedników prawnych o zapłatę kwot z tytułu odszkodowania za zajmowanie lokalu, a tym samym aby przysługiwała mu legitymacja czynna co do roszczeń za okres przed dniem nabycia przezeń użytkownika wieczystego i prawa własności budynku, tj. przed dniem 15 listopada 2006 roku. Oceniał, iż dowodem nabycia prawa jego poprzedników prawnych nie mogą być złożone umowy cesji wierzytelności z dnia 2 lipca 2009 roku (k. 143-148), albowiem dotyczą one cesji należności głównej i odsetkowych z tytułu bezumownego korzystania z lokalu przez (...) wynikających z nienależytego wykonania umowy najmu z dnia 30 września 1992 r. Cesją w ocenie Sądu Okręgowego, nie zostały objęte roszczenia wynikające z czynu niedozwolonego za który odszkodowania domagał się powód (art. 415 k.c.).

Po wtóre Sąd Okręgowy nie znajdował podstaw do uwzględnienia żądania z uwagi na uznanie, iż nie wydanie przedmiotu najmu po zakończeniu umowy najmu nie stanowi bezprawnego, zawinionego czynu niedozwolonego. Sąd Okręgowy wskazał, iż bezprawność zachowania sprawcy szkody będąca przesłanką kwalifikacji zdarzenia jako czynu niedozwolonego polega na naruszeniu przepisów (lub reguł nie mających postaci normatywnej) obowiązujących powszechnie, niezależnie od łączącego strony stosunku prawnego. Zwrócił także uwagę, iż w judykaturze podnoszono, że kontynuowanie posiadania po utracie tytułu prawnego samo w sobie nie jest deliktem, a także, że samo naruszenie więzi obligacyjnej (niewykonanie zobowiązania) nie może być uznane automatycznie za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił nadto, iż roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy skierowane przeciwko posiadaczowi samoistnemu lub zależnemu, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy obejmuje uprawnienie właściciela przewidziane w art. 224 § 2 i art. 230 k.c., a przeciwko posiadaczowi samoistnemu lub zależnemu w złej wierze w art. 225 i art. 230 k.c. łączy w sobie elementy roszczenia odszkodowawczego, do wyrównania utraconych korzyści, jakie uzyskałby, gdyby rzecz wynajął lub oddał w dzierżawę oraz elementy roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, obejmujące wydanie korzyści uzyskanych przez posiadacza w wyniku korzystania z rzeczy. Roszczenie objęte art. 224 § 2 lub art. 225 i art. 230 k.c. jest odrębnym roszczeniem, niezależnym od przesłanek roszczeń odszkodowawczych i zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, a w konsekwencji w odniesieniu do tego roszczenia wyłączone jest stosowanie przepisu art. 415 k.c., z którego właściciel mógłby skorzystać jedynie w zakresie, jaki nie został objęty przepisami art. 222 do 231 k.c. Rekapitułując Sąd Okręgowy stwierdził, że błędny jest pogląd powoda, jakoby zaniechanie wydania nieruchomości w okresie objętym sporem stanowiło zatem czyn niedozwolony o jakim mowa w art. 415 k.c., a przyjmowanie, iż każde

naruszenie cudzych praw jest tożsame z czynem niedozwolonym przekreśliłoby sens podziału źródeł zobowiązań i rodzaju odpowiedzialności, a w pewnym stopniu również znaczenie winy jako przesłanki odpowiedzialności. Stąd jak przyjął ochrona interesów właściciela i przywracanie zakłóconej równowagi w przypadku dysponowania przedmiotem najmu po zakończeniu umowy najmu, następuje na szczególnej podstawie, wyłączającej w zakresie roszczeń tam uregulowanych inne przepisy np. ogólne odszkodowawcze lub o bezpodstawnym wzbogaceniu aktualizujące się tylko w takim zakresie, w jakim problem wzajemnych rozliczeń między właścicielem a posiadaczem nie został uregulowany w art. 222-231 k.c. Według Sądu Okręgowego interesy właściciela mogą być chronione także przepisami o odpowiedzialności deliktowej za czyn własny, jeżeli okoliczności sprawy wskazywać będą, że objęcie władztwa nad rzeczą i późniejsze jej posiadanie spełnią przesłanki odpowiedzialności uregulowanej w art. 415 k.c. Zakresem roszczenia odszkodowawczego, stosownie do art. 361 § 2 k.c., objęte są także utracone korzyści, których nie obejmuje wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego. Wyłączony jest zatem zbieg norm art. 224 § 2, art. 225 i art. 230 k.c. i art. 415 k.c., stąd powód nie mógł dochodzić w niniejszym postępowaniu odszkodowania stanowiącego różnicę pomiędzy czynszem uiszczanym przez pozwanego na podstawie umowy najmu, a czynszem jaki uzyskałby na wolnym rynku, gdyby przedmiot najmu wynajął innemu podmiotowi, albowiem jedyną możliwą podstawą prawną do dochodzenia tak określonej szkody są przepisy art. 224-225 k.c., które w sposób szczególny w stosunku do przepisów art. 415 k.c. regulują kwestie uzyskania wyrównania tak wyrażonej szkody majątkowej.

Po trzecie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa (konstruowanego jako roszczenie odszkodowawcze powstałe w okresie do 22 marca 2009 r.) z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd Okręgowy wskazał, iż co prawda powód podnosił, że o szkodzie dowiedział się w dniu 26 marca 2009 roku, tj. w dacie uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego z dnia 15 maja 2008 roku i od tego momentu należy jego zdaniem liczyć początek biegu terminu przedawnienia, to jednak prawidłowym jest przyjęcie odmiennego momentu określenia terminu rozpoczęcia jego biegu. Mianowicie za moment dowiedzenia się o szkodzie uznawać należy chwilę w której poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazującego na fakt powstania szkody, tj. ma świadomość doznanej szkody. Moment ten w przedmiotowej sprawie przypadł na chwilę w której pozwana odmówiła wydania lokalu po upływie okresu wypowiedzenia umowy najmu, a nie w dacie uprawomocnienia się wyroku z dnia 15 maja 2008 roku. O szkodzie zatem powód dowiadywał się każdego dnia, w którym pozwany nie zwracał przedmiotu najmu. W konsekwencji, biorąc pod uwagę, że strona powodowa wniosła pozew do Sądu w dniu 23 marca 2012 r., co przerwało bieg terminu przedawnienia roszczeń powstałych w stosunku do tej chwili 3 lata wstecz, wszystkie roszczenia strony powodowej, za wyjątkiem tych z okresu między 23 marca, a 5 kwietnia 2009 r, uległy przedawnieniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. II wyroku na podstawie art. 98 § 1, § 3 i § 4 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na koszty procesu składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 7.200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Określając wynagrodzenie pełnomocnika Sąd Okręgowy przyjął, iż charakter sprawy i potrzebny nakład pracy nie uzasadniał jego podwyższenie powyżej stawki minimalnej określonej w powołanym przepisie.

**Apelację** od powyższego wyroku złożyła strona powodowa, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości. Apelująca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

1. art. 65 § 2 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni postanowień umów przelewu wierzytelności zawartych dnia 2 lipca 2009 r. pomiędzy: (i) (...) S.A. z siedzibą w W. a Powodem oraz (ii) (...) sp. z o.o. w likwidacji z siedzibą w W. a Powodem (dalej łącznie: „Umowy”) polegającej na przyjęciu, że Umowami nie zostały objęte wierzytelności wynikające z bezprawnego zajmowania przez Pozwanego lokalu użytkowego o powierzchni 820 m<sup>(2)</sup> w budynku (...) przy ul. (...) w W. (dalej: „Lokal”), tj. wierzytelności wynikające z czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.), podczas gdy prawidłowa wykładnia tych postanowień, w których wprost mowa jest o „prawie do odszkodowania”, uwzględniająca zgodny zamiar stron, okoliczności zawarcia oraz cel Umów, prowadzi do wniosku, że wolą stron było dokonanie przelewu wszelkich wierzytelności wynikających z bezprawnego zajmowania Lokalu przez Pozwanego, w tym także roszczeń z

tytułu czynów niedozwolonych – co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy, gdyż w odniesieniu do roszczeń Powoda obejmujących okres od 1 lutego 2004 r. do 14 listopada 2006 r. Sąd Okręgowy uznał, że Powód pozbawiony jest legitymacji materialnej czynnej, w związku z czym nie zbadał materialnoprawnej podstawy powództwa;

2. art. 415 k.c. przez jego niezastosowanie w wyniku błędnego uznania, że przepis ten nie może stanowić podstawy dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu bezprawnego zajmowania Lokalu przez Pozwanego przez cały okres wskazany w pozwie, mimo że zachowanie Pozwanego stanowiło czym niedozwolony, który spowodował szkodę w majątku Powoda – co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy, gdyż Sąd Okręgowy nie zbadał materialnoprawnej podstawy powództwa, a w szczególności nie ustalił, czy czyn Pozwanego był bezprawny oraz zawiniony, a także czy w jego wyniku doszło do powstania szkody w dochodzonej przez Powoda wysokości;

3. art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 193 k.k. przez jego niezastosowanie, mimo że zachowanie Pozwanego wyczerpało znamiona występku określonego w art. 193 k.k., gdyż Pozwany, kierując się chęcią osiągnięcia maksymalnego zysku, „skalkulował sobie”, że bardziej opłaca mu się bezprawnie okupować Lokal przez okres 5 lat trwania postępowania windykacyjnego, mając w tym czasie możliwość generowania bardzo dużych zysków (znacząco przewyższających wysokość ewentualnego odszkodowania, które musiałby zapłacić w związku z bezprawnym zajmowaniem Lokalu), zamiast opuścić go stosownie do licznych wezwań ze strony Powoda, co doprowadziło do błędnego uznania, że zdecydowana część dochodzonych przez Powoda roszczeń uległa przedawnieniu, a w konsekwencji do nierozpoznania istoty sprawy, gdyż Sąd Okręgowy nie zbadał materialnoprawnej podstawy powództwa; ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia zarzutu ad 3. powyżej,

4. art. 5 k.c. w zw. z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i uwzględnienie podniesionego przez Pozwanego zarzutu przedawnienia, mimo że zarzut ten stanowił nadużycie prawa, gdyż Pozwany z premedytacją, nieprzerwanie przez okres ponad 5 lat bezprawnie okupował Lokal, osiągając w tym czasie wymierne zyski (których jednocześnie nie mógł osiągać Powód), w związku z czym uwzględnienie podniesionego przez Pozwanego zarzutu przedawnienia w odniesieniu do roszczeń, których Powód dochodzi przed upływem 3 lat od ustania czynu niedozwolonego o charakterze ciągłym, było sprzeczne ze społeczno-gospodarczym celem instytucji przedawnienia (podmiot dokonujący czynu niedozwolonego o charakterze ciągłym powinien liczyć się z tym, że po jego ustaniu będzie musiał w całości naprawić powstałą w związku z nim szkodę) oraz zasadami współżycia społecznego (w tym ochrony przez prawo podmiotu poszkodowanego czynem niedozwolonym a nie sprawcy) – co także doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy, gdyż w konsekwencji uwzględnienia zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy nie zbadał materialnoprawnej podstawy powództwa.

Zaskarżonemu Wyrokowi apelująca zarzuciła także naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 227 w zw. z art. 217 § 1 i 3 k.p.c., które w świetle uzasadnienia Wyroku miało charakter wtórny, przez uznanie, że okoliczności świadczące o bezprawności zachowania Pozwanego i jego winie, jak również wysokość szkody określonej w pozwie z dnia 23 marca 2012 r. (dalej: „Pozew”), „są nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania oraz bez znaczenia dla oceny podstawy prawnej żądania” (s. 6 uzasadnienia Wyroku) i w konsekwencji oddalenie wniosków Powoda o przeprowadzenie dowodów z: (i) opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości (włączając w to rynek wynajmu nieruchomości i lokali), (ii) przesłuchania stron, mimo że okoliczności te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia i wymagały dowodzenia.

Mając na względzie powyższe naruszenia apelująca wnioskuje, aby Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego wniosku, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyrok w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Wnosiła także o rozpoznanie, na podstawie art. 380 k.p.c. postanowień Sądu Okręgowego z dnia 16 lutego 2015 r. oddalających zgłoszone w Pozwie wnioski o dowodowe.

Wniosła także o zasądzenie od pozwanego na swą rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, mimo, iż z niektórymi zarzutami należało się zgodzić.

Podzielić w szczególności należało zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. przy dokonywaniu przez Sąd Okręgowy oceny przedstawionych mu umów przelewu na powódkę dochodzonej pozwem wierzytelności, przysługującej pierwotnie jej poprzednikom prawnym. Wyprowadzony przez Sąd Okręgowy wniosek, iż przelewem objęte były jedynie roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy nie znajduje oparcia ani w literalnym brzmieniu tych umów (por. § 1 pkt 1 i § 2 pkt 1 umów z dnia 2 lipca 2009 r. – k. 144 i 147) gdzie zakres przelewanych roszczeń był szeroki i obejmował wszystkie „wierzytelności (...) z tytułu bezumownego korzystania z lokalu”, ani ze zgodnego zamiaru stron jaki daje się wyprowadzić z ich treści (por. preambuła obu umów – k. 143 – 144 i 146 – 147), który sprowadzić można do umożliwienia dochodzenia wszelkich roszczeń jakie powstawały w związku z bezumownym korzystaniem przez pozwaną z lokalu.

Odmienne ocena umów z dnia 2 lipca 2009 r. wywoływała potrzebę modyfikacji w tym zakresie ustaleń faktycznych, poprzez przyjęcie, iż spółka (...) S.A. przeniosła na powoda wierzytelności w postaci należności głównych i odsetkowych wynikających z bezumownego korzystania z lokalu przez pozwanego w okresie od dnia 1 listopada 2003 r. do dnia 28 lutego 2005 r., wraz ze wszystkimi prawami należnymi cedentowi jako wierzycielowi, związanymi z tymi wierzytelnościami (umowa przelewu wierzytelności z dnia 2 lipca 2009 r. - k. 143-145). Nadto, umową przelewu wierzytelności z dnia 2 lipca 2009 r. zlikwidowana już (...) sp. z o.o. przeniosła na powoda wierzytelności w postaci należności głównych i odsetkowych związanych z bezumownym korzystaniem z lokalu przez pozwanego w okresie od dnia 1 marca 2005 r. do dnia 15 listopada 2006 r., wraz ze wszystkimi prawami należnymi cedentowi jako wierzycielowi, związanymi z tymi wierzytelnościami (umowa przelewu wierzytelności z dnia 2 lipca 2009 r. - k. 146-148).

W pozostałym zakresie należało zaakceptować ustalony przez Sąd Okręgowy – zasadniczo zresztą niekwestionowany – stan faktyczny. Nie dostrzegając wadliwości owych – przywołanych we wstępnej części uzasadnienia – ustaleń, Sąd Apelacyjny przyjął je także za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Odmienne ocena umów przelewu i wyprowadzony z nich przez Sąd Apelacyjny wniosek przeciwny do wniosku Sądu Okręgowego nakazywały zanegowanie tezy zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o braku legitymacji czynnej powódki w zakresie roszczeń powstałych w okresie od dnia 1 listopada 2003 r. do dnia 15 listopada 2006 r., co z kolei mogłoby uzasadniać tezę o nierozpoznananiu w zakresie powyższych roszczeń istoty sprawy. Konstatacja powyższa, nie zawsze wywołuje jednak potrzebę uchylenia wyroku i przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania, zwłaszcza wówczas, gdy zapadłe rozstrzygnięcie nie opiera się wyłącznie na uznaniu braku legitymacji czynnej powoda, lecz powoływane są jeszcze inne jego przyczyny. W sytuacji, gdy część roszczenia co do której sąd pierwszej instancji uznawał, iż nie przysługuje powodowi, jest tożsama, co do podstawy faktycznej i prawnej z inną uznaną za przysługującą powodowi częścią roszczenia, a argumenty za jej nieuwzględnieniem mają charakter uniwersalny wobec obu tych części, możliwe i pożądane jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy przez sąd apelacyjny, bez sięgania po orzeczenie kasatoryjne.

Przechodząc do pozostałych zarzutów przywołać należy wypracowane w judykaturze poglądy, iż ochrona interesów właściciela (odpowiednio użytkownika wieczystego) pozbawionego możliwości korzystania z rzeczy na skutek posiadania jej przez osobę do tego nieuprawnioną może być dokonywana przy zastosowaniu różnych instytucji prawnych, tak wywodzących się z prawa rzeczowego, ze stosunków umownych, czynów niedozwolonych, jak z bezpodstawnego wzbogacenia. Zwraca się uwagę, iż choć roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy skierowane przeciwko posiadaczowi, łączy w sobie elementy roszczenia odszkodowawczego, zmierzającego do zwrotu poniesionych przez właściciela kosztów, związanych z koniecznością korzystania przez niego z cudzej rzeczy lub

do wyrównania utraconych korzyści, jakie uzyskałby, gdyby rzecz wynajął lub oddał w dzierżawę oraz elementy roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, obejmujące wydanie korzyści uzyskanych przez posiadacza w wyniku korzystania z rzeczy, to mimo podobieństwa funkcji tego roszczenia do funkcji realizowanych przez roszczenia o naprawienie szkody, roszczenie objęte art. 224 § 2 lub art. 225 i art. 230 k.c. jest odrębnym roszczeniem, niezależnym od przesłanek roszczeń odszkodowawczych i zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia (por. uchwałę SN z dnia 7 stycznia 1998 r., III CZP 62/97). Oznacza, to – wbrew stanowisku Sądu Okręgowego – że interesy właściciela mogą być chronione także przepisami o odpowiedzialności deliktowej za czyn własny, jeżeli okoliczności sprawy wskazywać będą, że objęcie władztwa nad rzeczą i późniejsze jej posiadanie spełnią przesłanki odpowiedzialności uregulowanej w art. 415 k.c. Oznacza to także, że przepisy regulujące roszczenia uzupełniające roszczenie właściciela o wydanie rzeczy (art. 224 – 230 k.c.) nie są przepisami szczególnymi względem odpowiedzialności deliktowej dłużnika, dopuszczalne jest zatem dokonanie w tym względzie wyboru podstawy prawnej żądania. Dokonanie wyboru jednego z owych roszczeń należy do właściciela rzeczy, z tym że konsekwencją stosowania określonego reżimu jest przyjęcie całości skutków łączących się z jego wyborem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., IV CK 400/05).

Powyższe uwagi, pozostawały istotne w szczególności w związku z uprzednio rozstrzygniętym sporem między stronami o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powódki. Przypomnieć przy tym należy, że wskazanie przez powoda, zwłaszcza reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika procesowego, przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 r., I CK 42/03). W sprawie niniejszej bezsprzecznie wskazanie owej podstawy faktycznej wykluczało możliwość przyjmowania, iż żądanie powódki może zostać ocenione przez pryzmat innych, niż przepisy statuujące odpowiedzialność odszkodowawczą, regulacji. Zarazem dokonane zostało wskazanie, (zgodnie z art. 443 k.c.), na deliktową podstawę odpowiedzialności pozwanego.

Wobec takiego wyboru odpowiedzialności odszkodowawczej zaznaczyć należy, iż utrwalonym w orzecznictwie poglądem pozostaje, że niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Taka jego kwalifikacja jest uzasadniona tylko wtedy, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego, ciężącego na każdym podmiocie. W takim wypadku kodeks cywilny dopuszcza zbieg roszczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania i roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego, pozostawiając poszkodowanemu wybór jednego z tych roszczeń (art. 443). Wspomniany wybór, ma jednak dla poszkodowanego doniosłe konsekwencje ze względu na istotne różnice zachodzące pomiędzy reżimem prawnym odpowiedzialności kontraktowej i reżimem prawnym odpowiedzialności deliktowej. Dotyczy to faktów konstruujących podstawę odpowiedzialności oraz rozkładu ciężaru dowodu oraz terminu przedawnienia. Sąd stanowisko strony powodowej prezentowane w niniejszej sprawie wyraźnie wskazując na kontraktową podstawę odpowiedzialności pozwanego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wyłączało potrzebę badania zasadności powództwa w kontekście przepisów o odpowiedzialności z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (choć niewydanie nieruchomości po zakończonym najmie może także delikt kontraktowy (por. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 10 lipca 1984 r., III CZP 20/84). Wyłączało ją tym bardziej, że odpowiedzialność odszkodowawczą powódka wiązała z intencjonalnym działaniem członków organu zarządzającego wypełniającym znamiona występku określonego w art. 193 k.k. Taka zaś kwalifikacja wskazuje wprost na naruszenie obowiązku powszechnego, ciężącego na każdym podmiocie, wynikającego z norm prawnych, bez względu na istniejący między stronami stosunek zobowiązaniowy i jego zakres.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna przedstawionych faktów, szczególnie w zakresie w jakim kwestionowała dopuszczalność konstruowania żądania odszkodowania, w sytuacji uprzedniego zrealizowania roszczeń o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy, nie była prawidłowa. Podzielić więc należało w tym względzie zarzut apelującej sformułowany w punkcie 2 apelacji (naruszenia art. 415 k.c.).



Niemniej jednak mimo powyższej wadliwości żądanie powódki oceniane przez pryzmat przepisów o odpowiedzialności deliktowej nie zasługiwało na uwzględnienie, co powoduje, iż brak było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Ogólnymi przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są zdarzenie, z którym przepisy łączą odpowiedzialność danego podmiotu, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą. W poszczególnych przepisach regulujących typy czynów niedozwolonych te ogólne przesłanki ulegają wzbogaceniu o przesłanki szczególne, które warunkują dany typ deliktu i wiążą się z zasadą odpowiedzialności, która leży u jego podstaw. Przy czym szkoda stanowi nie tylko przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale także przesłankę uznania danego zdarzenia za delikt, gdyż bez szkody żadne zdarzenie, choćby polegało na zachowaniu bezprawnym i zawinionym, nie może być kwalifikowane jako czyn niedozwolony.

Przedstawiony jednak w sprawie niniejszej sposób obliczania szkody – jako różnica między faktycznie otrzymanym od pozwanej świadczeniem, a świadczeniem jakie powódka mogłaby uzyskać z tytułu czynszu najmu opartymi o warunki rynkowe – wykluczał *prima facie*, w ocenie Sądu Apelacyjnego, możliwość uznania, iż szkoda ta faktycznie istnieje.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że ustalenia istnienia i rozmiaru szkody majątkowej dokonuje się za pomocą metody dyferencyjnej (różnicowej). Polega ona na przyjęciu założenia, że szkodę stanowi różnica między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywania ustaleń a stanem hipotetycznym, jaki istniałby, gdyby zdarzenie szkodzące nie nastąpiło (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 lipca 1957 r., II CR 304/55; z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 193/04 czy z dnia 12 lutego 2016 r., II CSK 172/15). Znajduje ona zastosowanie do ustalenia powstania i rozmiaru doznanej przez poszkodowanego straty oraz utraconych przez niego korzyści. W efekcie poszkodowany powinien otrzymać w wyniku naprawienia szkody pełne pokrycie doznanego uszczerbku, lecz nie może uzyskać więcej, niż wynosi szkoda. Przy ustalaniu szkody należy zatem – stosownie do art. 361 § 2 k.c. – uwzględnić nie tylko okoliczności powodujące doznanie uszczerbku, ale również przynoszące korzyści wskutek zdarzenia, które wywołało szkodę. Zastosowanie zasady kompensacji szkody z uzyskanymi korzyściami (*compensatio lucri cum damno*), podyktowanej względami słuszności prowadzi do zredukowania szkody o wielkość uzyskanych korzyści. Nie oznacza zmniejszenia odszkodowania ani jego miarkowania, lecz stanowi element ustalania zakresu prawnie relewantnego uszczerbku w mieniu poszkodowanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r., III CSK 283/08, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 264/15). Zaliczenie korzyści przy ustalaniu rozmiaru szkody jest możliwe wtedy, gdy szkoda i korzyści są skutkiem tego samego zdarzenia i gdy prowadzi to do zaspokojenia tego samego interesu poszkodowanego, powstałego wskutek tegoż zdarzenia (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego dnia 27 marca 1961 r., 1 CO 27/60 czy uchwała Sądu Najwyższego dnia 23 kwietnia 1965 r., III PO 3/65).

Z przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku – podzielanych przez Sąd Apelacyjny – ustaleń faktycznych wynika, że powódce przysługuje wobec pozwanej wymagalna wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystania z przedmiotowej nieruchomości obliczana w identyczny sposób i przy uwzględnieniu tych samych kryteriów, jak szkoda wskazywana w niniejszej sprawie. Z jednej więc strony powódka na skutek bezprawnego zajmowania przez pozwaną nieruchomości poniosła szkodę stanowiącą różnicę między otrzymanymi od pozwanej świadczeniami, a czynszem najmu jaki mogła uzyskać wynajmując to pomieszczenie innym podmiotom, z drugiej jednak odniosła korzyść majątkową w tożsamej wysokości w wyniku powstania wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości przez pozwaną. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż korzyść w postaci wierzytelności z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości pozostaje w majątku powódki, niezależnie od oddalenia o nią (z przyczyn wyłącznie procesowych) powództwa (wyrok SO w Warszawie w sprawie XVI GC 577/09 – k. 34 – 46 i wyrok SA w Warszawie w sprawie I ACa 968/10 – k. 47 – 64).

Wskazane wyżej ustalenie nie tylko uprawniało, co wręcz – skoro ustalenie rozmiaru prawnie relewantnego uszczerbku stanowi obowiązek sądu wynikający wprost z art. 361 § 2 k.c. – nakazywało zastosowanie – przy ocenie roszczenia powódki – zasady *compensatio lucri cum damno*. Wynik zaś zastosowania wzmiankowanej zasady prowadził do wniosku, iż powódka nie doznała uszczerbku w postaci utraconych korzyści wynikających z bezprawnego

zajmowania przez pozwaną wskazanej w pozwie nieruchomości, bowiem uszczerbek ten został zrekompensowany inną, acz będącą skutkiem tego samego zdarzenia (zatrzymania po zakończeniu umowy najmu nieruchomości) korzyścią.

Poczyniona powyżej konstatacja powoduje, iż bezprzedmiotowe było analizowanie istnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Skoro bowiem nie można uznawać, iż powódka doznała szkody, to fakt zaistnienia innych elementów hipotezy art. 415 k.c. był bez znaczenia. Nie istniała w takim wypadku – z analogicznych przyczyn – także potrzeba analizy przedawnienia roszczenia o zapłatę odszkodowania. W konsekwencji bezprzedmiotowe było również prowadzenie dalszego postępowania dowodowego, czego domagała się apelująca, formułując wniosek o zbadanie w oparciu o art. 380 k.p.c. prawidłowości oddalenia jej wniosków dowodowych. Skoro bowiem sama konstrukcja obliczenia szkody wykluczała możliwość przyjęcia, że istnieje, to niewadliwie Sąd Okręgowy oddalił wniosek zmierzający do wykazania innych przesłanek odpowiedzialności.

Mając powyższe na względzie, brak było podstaw do uwzględnienia apelacji. Powodowało to konieczność jej oddalenia w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

O zasadzie ponoszenia kosztów postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na zasądzoną zaś kwotę składają się zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., wynagrodzenie radcy prawnego występującego w sprawie w kwocie 5400 zł obliczone na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2013 r., poz. 461).

Paweł Iwaniuk Ewa Kaniok Robert Obrębski